

dr Jan Dezyderiusz Pol
Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego
Instytut Politologii WNHIS
Katedra Polityk Publicznych

Religijne inspiracje w resocjalizacji penitencjarnej

W temat konferencji „Resocjalizacja, reintegracja, inkluzja - współczesne inspiracje dla teorii i praktyki” wpisują się, między innymi, kwestie związane z wykluczeniem osób, które nie funkcjonują prawidłowo w strukturze społecznej, także tych odbywających karę pozbawienia wolności. Uzasadnione wydaje się więc w świetle poruszanej tematyki podjęcie rozważań o inspiracjach religijnych i ich roli w resocjalizacji penitencjarnej.

W literaturze przedmiotu zajmującej się socjalizacją i resocjalizacją przeważają poglądy, które koncentrują się na swoistej dychotomii, odnoszącej się do biernego, przedmiotowego traktowania człowieka odbywającego karę pozbawienia wolności lub potraktowania go jako podmiotu działań korekcyjnych. „W klasycznych ujęciach socjalizacja ujmowana jest jako proces przebiegający jednokierunkowo - jednostka niczym bierny przedmiot kształtowana jest przez otoczenie. Współcześnie coraz wyraźniej akcentuje się aktywizm podmiotowy - jednostka nie jest tylko biernym efektem oddziaływań środowiskowych...” [M. Pacholski i A. Słaboń, 1997, s. 162-163. Więcej o zależności pomiędzy procesem resocjalizacji a zaangażowaniem osobistym osadzonego piszą: I. Mudrecka, 2004, s. 21, K. Pospiszyl, 1998, s. 156.]

W praktyce socjalizacja permanentna i, jak się wydaje, resocjalizacja - mogą być realizowane poprzez „...większą koherencję systemu normatywnego, unikanie antynomii w obrębie prawa, a także dążenie do zgodności prawa ze społecznym odczuciem moralnym, panującymi obyczajami czy zwyczajami...”, oraz przez „... umacnianie agend socjalizujących /.../ rodziny, wspólnoty lokalne i religijne...”, jak również przez ograniczenie wpływów kontrkultury i sensowną aktywność. [P. Sztompka, 2005, s. 414]. Ten balans możemy uzupełnić inną dychotomią, która opiera się w klasycznej formie na tym, że resocjalizacja penitencjarna jest możliwa poprzez realizację działań opartych na innych niż klasyczne, alternatywnych metodach. Warto zwrócić uwagę na swoisty paradoks polegający na tym, że w sytuacji, gdy instytucja więzienia nieustannie poprawia się i realizuje kolejne zadania, jednocześnie popada w anachroniczne formy, które ją uwsteczniają. Taka sytuacja skłania do wnikliwszej analizy tego, co warunkuje już potwierdzone praktyką sukcesy oraz tego, co nie sprawdziło się w procesie naprawczym osób pozbawionych wolności.

Użyte w tytule artykułu sformułowanie o religijnych inspiracjach w penitencjarystyce pozwala na swobodne odniesienie się do kwestii zintegrowania religii oraz resocjalizacji w więzieniu. Znane z przeszłości rozwiązania mamy szansę skonfrontować ze współczesnymi metodami oddziaływania.

Wielokrotne przywoływanie zasad systemu celkowego, który wywodzi się z praktyki stosowanej w grupach religijnych, może świadczyć o tym, że był on uznaną i przyjętą dawniej formą oddziaływań korekcyjnych. [Zob. J. Nikołajew, 2009, s. 14] Skoncentrowanie się w dużej mierze na zasadach „ora et labora” oraz izolacji, nie przyniosło jednak oczekiwanych efektów. Dziś już wiemy, że model celkowy się nie sprawdził. Nie powinno to jednak prowadzić do bagatelizowania i odrzucenia religii i religijności jako sfery autorefleksji i korekty w życiu osób, które weszły w konflikt z prawem. Ewolucja systemów penitencjarnych, stan wiedzy oraz świadomość koniecznych reform, skutkować winny jedynie przekonaniem o konieczności wykorzystywania religijności w pracy ze skazanym w zupełnie inny sposób. Trwałych efektów nie przyniesie bowiem instrumentalne traktowanie religii. Doświadczenie pokazuje, iż w praktyce kościelnej najlepsze rezultaty niesie indywidualne kierownictwo duchowe prowadzące do poprawy u skazanego dzięki temu, iż ulega on swoistej metanoi.

Według E. Fromma religia zaspokaja potrzebę posiadania układu odniesienia i przedmiotu czci. „Religia ma wartość terapeutyczną, przyczynia się do rozwoju (...) oraz jest pomocna w procesie samourzeczywistnienia.” [E. Fromm, 1968, s. 58]

Nie ma „religijnej resocjalizacji”, tak, jak i nie ma resocjalizacji poprzez samą tylko religię. Obie dziedziny – resocjalizacja i religia wywodzą się z różnych źródeł i tradycji, są badane za pomocą różnych narzędzi, ale mogą i powinny spotkać się na gruncie skutecznych metod oddziaływania na osoby, które weszły w konflikt z prawem.

Jednoznaczna deskrypcja relacji: religia - religijność - resocjalizacja jest trudna i w naukowych opracowaniach nieczęsto stosowana, niemniej jednak te dwa odmienne, wydawałoby się, porządki, winny spotkać się i wzajemnie przenikać wszędzie tam, gdzie to możliwe w odniesieniu do procesów naprawczych i readaptacji społecznej.

W praktyce polskich jednostek penitencjarnych zaspokajanie potrzeb religijnych jest zgodne z prawem i stanowi naturalny już element codzienności miejsc odosobnienia. [Wykaz zasadniczych aktów prawnych obejmuje: kodeks karny wykonawczy z dn. 6 czerwca 1997 (Dz. U. 1997, Nr 90, poz. 557), rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych (Dz. U. 1998, Nr 139, poz. 904),

rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 159, poz. 1546), regulaminy wykonywania kary tymczasowego aresztowania i wykonywania kary pozbawienia wolności, umowa o wykonywanie posług religijnych. A także: M. Kuć, 2007, s. 144-155] „Badania naukowe ukazują, że doświadczenie religijne, przyjmowane wartości, postawa religijna człowieka mają konstruktywny i twórczy wpływ na tworzenie się zdrowej osobowości.” [Zob. M. Gordon, 2007, s. 115] Należy podkreślić, iż duszpasterstwo więzienne nie może i nie powinno zastąpić resocjalizacji, choć winno być uznane za ważny element procesu naprawczego.

Współczesna resocjalizacja skazanych staje się działaniem, którego nie można opierać wyłącznie na klasycznych metodach i środkach korekcyjnych. Praktyka pokazuje, że poszukiwania innych rozwiązań to szansa na zrealizowanie działań naprawczych, które zaowocują lepszą kondycją moralną i wycuciem świata wartości. Kodeks karny wykonawczy wskazuje zatrudnienie, zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe, edukację, działania terapeutyczne oraz pomoc postpenitencjarną jako podstawowe metody stosowane w oddziaływaniu penitencjarnym. Dodać to tego można alternatywne koncepcje, takie jak: probacja i kary alternatywne, pracę socjalną, system dozoru elektronicznego czy twórczą resocjalizację. [Wybrane pozycje z literatury przedmiotu: H. Machel, 2007, red. F. Kozaczuk, 2006, red. T. Bulenda, i R. Musidłowski, 2003, P. Stępnia, 1998, M. Konopczyński, 2006, red. M. Marczak, 2009, <http://dozorelektroniczny.gov.pl/Strony/glowna.aspx> /7.11.2012/]

„Rozpatrując zagadnienie wpływu religijności na zmianę postaw oraz internalizację norm moralnych można również odwołać się do argumentów wywodzących się z teologii i filozofii. W nauczaniu Kościoła katolickiego, a także w literaturze poświęconej nawróceniu, przemianie życia oraz metanoi – mówi się o nieustannej potrzebie odwracania się od złych czynów. Religijność w omawianym tu aspekcie ma charakter motywujący człowieka do zmiany, a praktyki religijne podtrzymują wytrwałość i umacniają w dokonanych prawidłowo, zgodnie z doktryną, wyborem.” [J. D. Pol, 2008, s. 137]

A zatem, co może stanowić inspirację dla resocjalizacji penitencjarnej?

Literatura opisująca związki religii i resocjalizacji obfituje co prawda w słowa uznania i pochwały dla aktywności duszpasterskiej, ale bez tzw. twardych, weryfikowalnych danych, które mogą to właściwie ilustrować. Spotykamy się także na gruncie współczesnych opracowań z terminem resocjalizacji religijnej, ale rozumianej jako swoisty zespół działań podejmowanych w ramach misji Kościoła katolickiego. [Zob. M. Kalinowski, 2005,

s. 147-158] Stwierdzenia o potrzebie takich działań okazują się jedynie kurtuazją, w sytuacji, gdy nie znajdują one odzwierciedlenia w prawnych decyzjach Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczących kwestii ostatecznego uregulowania statusu i etatu kapelana więziennego oraz zwiększenia możliwości jego profesjonalnego przygotowania do podejmowanych działań.

Z badań przeprowadzonych przez J. Nikołajewa w 2006r. na grupie 56 kapelanów więziennych wynika, że większość z nich wskazuje na różnorakie trudności związane z pełnieniem posługi w więzieniu. Jedynie 28% respondentów nie stwierdziło żadnych trudności w pracy kapelańskiej, zaś pozostali zgłaszali jedną lub więcej trudności. Ponad 19% zwróciło uwagę na niezrozumienie i przeszkody ze strony Służby Więziennej, podobna liczebnie grupa uznała, że przyczyną trudności są rygorystyczne przepisy. Ponad 16% ankietowanych zgłosiło trudności dotyczące warunków pełnienia posługi (brak kaplic, odpowiednich pomieszczeń). Dla 16% respondentów problem stanowi nadmiar obowiązków poza pełnioną posługą duszpasterską w więzieniu. Ponad 14% zwróciło uwagę na sprawę braku etatów. Ponad 5% pytanym uskarżało się na religijną obojętność więźniów. [Zob. J. Nikołajew, 2009, s. 137- 139]

Warto także przytoczyć nieco wcześniejsze badania ankietowe przeprowadzone przez autora niniejszego artykułu w 2004 roku na grupie 43 kapelanów więziennych. Z wypowiedzi respondentów wynika, iż większość z nich (79,1%) nie czuje się dostatecznie przygotowana do tak specyficznej posługi, jaką sprawuje w jednostkach penitencjarnych. Rozkład odpowiedzi wskazuje, że w populacji kapelanów o krótszym stażu przeważają osoby bez wykształcenia specjalistycznego. [Zob. J. D. Pol, s. 179] Oczywiście jest, że penitencjaryści nie będą traktowali poważnie księży nieprzygotowanych profesjonalnie do pracy w zakładach karnych. Istotną kwestią wydaje się również stopień satysfakcji kapelanów penitencjarnych z pełnionej posługi. Wyniki omawianych badań wskazują, że satysfakcja jest większa w grupie kapelanów o stażu do 5 lat, a więc wraz z wydłużaniem się stażu wydaje się słabnąć. [Tamże, s. 179]

Należy wspomnieć, że w ostatnich latach pojawiły się też propozycje, by Kościół mógł realizować usługi religijne zakontraktowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości dla więziennictwa - ale to wymagałoby reformy całego systemu, w tym odpowiedniego przeszkolenia specjalnie powołanej kadry w zakresie prawnym. Nie byłoby to już, jak dotychczas, wolontariusze wyznaczani przez biskupa. [Zob. Z. Lasocik, 2006, s. 29-39]

Dla skuteczności procesu resocjalizacji istotne znaczenie ma wykorzystanie autorytetu oraz zwrócenie uwagi na silną identyfikacją emocjonalną z nim. [Zob. B. Szacka, 2003, s. 155] Aby u osób pozbawionych wolności osiągnąć postawy społecznie pożądane oraz przeciwdziałać nieprawidłowej internalizacji – odpowiednim impulsem wydaje się ukazywanie określonych norm i wartości.

„Prawidłowo przebiegający proces wykonywania kary pozbawienia wolności nakierowany jest na przewyższanie deficytów, np. wygaszanie czynników kryminogennych (biopsychicznych) jak agresja i przemoc, wyrównywanie deficytów edukacyjnych oraz podnoszenie kompetencji społecznych, np. funkcjonowanie w roli pracownika, rodzica, partnera.” [I. Dybalska, s. 76-77]

Określone preferencje aksjologiczne mogą szczególnie wspierać proces naprawczy osób, wobec których stosuje się karę pozbawienia wolności. Istotne, by łączyć to zarówno z indywidualizacją oddziaływań korekcyjnych, jak i pracy duszpasterzy penitencjarnych.

Większość społeczeństwa polskiego deklaruje przynależność formalną i rzeczywistą do wspólnoty Kościoła rzymskokatolickiego, a co za tym idzie, standardy moralne jakimi się posługuje, są sprecyzowane. „Badania naukowe ukazują, że doświadczenie religijne, przyjmowane wartości, postawa religijna człowieka mają konstruktywny i twórczy wpływ na tworzenie się zdrowej osobowości. Osoby o niskiej intensywności doświadczenia religijnego częściej ujawniają niedojrzałość emocjonalną, nadmierną pobudliwość, brak odporności psychicznej i tym podobne cechy utrudniające efektywne przystosowanie.” [S. Głaz, 2003, s. 261–269] Jednocześnie mamy świadomość tego, że liczbę osób, które korzystają z posługi duszpasterskiej w więzieniach polskich, można oszacować na poziomie ok. 20% populacji osadzonych. [Wskazanie aktualnej liczby osób korzystających z posługi jest utrudnione. Szczegółowe zestawienia dotyczące duszpasterstwa penitencjarnego w: J. Nikołajew, 2009, s. 324-486]

W pracy nad poprawą kondycji duchowej oraz działaniach podejmowanych na gruncie religijnym, np. wspomnianych już wcześniej, autorefleksji i metanoi, stosuje się sprawdzone w kierownictwie duchowym metody. Jedną z ważniejszych jest indywidualny kontakt mistrz - uczeń, ojciec duchowy - alumn, przewodnik – poszukujący. Taka indywidualna, spersonalizowana relacja przynosi najtrwalsze efekty.

W reformowanym nieustannie więziennictwie również podkreśla się wartość indywidualizacji w kontaktach z osadzonymi w systemie programowanego oddziaływania oraz akcentuje

zalety prawidłowej, wzorcowej kultury kontaktów międzyludzkich, jako czynników, które mają sprzyjać lepszym efektom naprawczym.

Spróbujmy zatem przyjrzeć się współfunkcjonowaniu i wzajemnemu „przenikaniu się” religii i resocjalizacji w ujęciu nieco symbolicznym. Oba kierunki oddziaływania na osoby pozbawione wolności mają wspólne historyczne korzenie i podobne cele. W przeszłości wspólnoty religijne inspirowały do tego, by w działaniach naprawczych sięgano po typowe dla nich metody, jak odosobnienie, izolacja, czytanie Biblii...

Dzisiejsza resocjalizacja dysponuje całym szeregiem oddziaływań (uwzględnionych w kodeksie karnym – wykonawczym), takich jak: zatrudnienie skazanych, edukacja, sport, terapia, zajęcia kulturalno – oświatowe i pomoc postpenitencjarna.

„W aktualnym stanie prawnym ustawodawca rozszerza krąg podmiotów uprawnionych do świadczenia pomocy skazanym i ich rodzinom, skazując na stowarzyszenia, fundacje, organizacje, a także kościoły i inne związki wyznaniowe, jak również osoby godne zaufania. Po 1989r. wzrosła do kilkuset liczba wszelkich organizacji deklarujących pomoc skazanym. Część działa na terenie całego kraju, inne natomiast lokalnie. Rola sektora pozarządowego została na tyle doceniona, że w kodeksie karnym wykonawczym znajduje się przepis (art. 43), który stanowi, że stowarzyszenia, organizacje i instytucje, o których mowa w art. 38, § 1 Kkw, jak również kościoły i inne związki wyznaniowe mogą otrzymywać z funduszu przeznaczonego na pomoc postpenitencjarna środki na rozdzielanie pomocy.”[I. Dybalska, Tamże., s.74]

Przyglądając się religii i resocjalizacji warto zaznaczyć, iż metody te, choć z pozoru tak różne, wydają się zbieżne w kwestii indywidualizacji podejścia do skazanego. Staje się to udziałem zarówno wychowawcy penitencjarnego, jak i kierownika duchowego (kapelana). Budowanie „pomostów” między resocjalizacją penitencjarną a religią ma więc sens, także uzasadniony historycznie.

„Doświadczenie pracy penitencjarnej i duszpasterskiej (realizowanej w instytucji karnej) ma niewątpliwie wspólny mianownik, jakim jest doświadczenie człowieka: bagażu jego przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, w trosce o którą pełniona jest służba (zarówno penitencjarna, jak i duszpasterska). Motywacją do pracy duszpasterskiej i penitencjarnej jest dobro człowieka.”[M. Kuć, 2007, s. 128]

Warto podkreślić w tym miejscu, że zakres aktywności podejmowanej przez kapelana więziennego w praktyce obejmuje również zadania penitencjarne ukierunkowane na resocjalizacyjny i readaptacyjny wymiar pracy ze skazanymi.[Zob. Tamże, s. 141] Działania

duszpasterstwa penitencjarnego mogłyby również znaleźć się w „koszyku” metod alternatywnych.

Inną formę resocjalizacji mogłaby stanowić także praca socjalna. Warto podkreślić, iż to Kościół katolicki jako pierwszy od dawna rozwijał różne formy dobroczynności i pracy charytatywnej. Wraz z rozwojem państwowości w Europie, dobroczynność zaadoptowały instytucje świeckie. Na wzór kościelnych działań usankcjonowano w kolejnych państwach działalność charytatywną.

Jednak, mimo tradycji, w polskiej penitencjarystyce praca socjalna nie jest doceniana w należyтым zakresie.

Wracając do głównego wątku niniejszego artykułu, pytań o znaczenie religii w procesie resocjalizacji, warto podkreślić postęp widoczny na gruncie dyskursu naukowego. Coraz częściej bowiem w literaturze pojawiają się nowe propozycje rozwiązywania problemów penitencjarnych. Wzrasta zainteresowanie alternatywnymi systemami wykonywania kary pozbawienia wolności, a także rośnie rola religii w procesie resocjalizacji, co dokonuje się przez współuczestnictwo kapelanów więziennych w działaniach resocjalizacyjnych.

„Klasyczne środki oddziaływania w warunkach izolacji (praca, zajęcia terapeutyczno – reedukacyjne, zajęcia kulturalno – oświatowe, nauka, pomoc postpenitencjarna) okazują się mało skuteczne, co wskazuje, iż nie zmieniają one wewnętrznie skazanego, nie inicjują jego przemiany w sferze motywacyjnej.” [E. Wysocka, 2010, s. 285]

Jak wiadomo, podstawowym warunkiem resocjalizacji jest istnienie u skazanego poczucia winy za popełnione przestępstwo. Większość skazanych nie doświadcza poczucia winy, w związku z niedojrzałością w sferze uczuciowości wyższej bądź psychologicznymi mechanizmami wypierania, projekcji czy minimalizowania. Rolą duszpasterza więziennego jest odwoływanie się do sumienia, które to poczucie winy wzbudza. Aby jego starania odnosiły skutek, niezbędna jest, wspomniana już, profesjonalizacja działań kapelana więziennego. Kapelan penitencjarny powinien być odpowiednio przygotowany do posługi w tak specyficznym miejscu i mieć świadomość uwarunkowań życia skazanych.

„W środowisku kapelanów mówi się nie tyle o resocjalizacji, co przede wszystkim o ewangelizacji, umocnieniu wiary i przez to uzdrowieniu kręgosłupa moralnego. W tej dziedzinie coraz częściej zdarzają się głębokie nawrócenia, owocujące przemianą życia, chociaż nie jest to jak dotąd zbyt częste. Ludzie, którzy potrafią na nowo spojrzeć na swoje życie i odnaleźć zagubione człowieczeństwo, stają się rzeczywiście zresocjalizowani. Natomiast nie można zrezygnować z procesów resocjalizacyjnych w ich najgłębszym pojęciu.

(...) W przypadku słabszej psychiki, człowiek, przychodząc do więzienia jest już zepsuty. Główną przyczyną są złe rodziny, w których nie ma wzorców moralnych i w których brakuje miłości.”[S. Bębas, 2010, s. 294]

„Religia wpływa na kształtowanie się wielu cech pozytywnych, między innymi empatii, zachowań prospołecznych, zachowań moralnych, a regulacyjny wpływ norm i nakazów religijnych na moralność więźniów jest zależny od indywidualnego i specyficznego stosunku do wiary.” [J. Skrzypek, 1977, s. 69]

„Trzeba podkreślić, że w rzeczywistości nie istnieją tylko dwie opcje – wiara i niewiara, z jednej strony życie dialogiczne, z drugiej strony życie niezobowiązujące i nieodpowiedzialne; rzadko kiedy te dwie różne postawy wobec życia pojawiają się w całkowicie czystej postaci. Większość z nas oscyluje między snem a czuwaniem, zamknięciem a otwartością, wiarą i niewiarą. Tak więc dialog między wiarą a niewiarą, o którego potrzebie dzisiaj tak wiele się mówi, nie jest jedynie rozmową między dwoma „ideowymi obozami”; jeśli ma mieć sens, musi się zacząć rozmową w samym człowieku.” [T. Halik, 2011, s. 16]

Resocjalizacja i religijność – dwa odmienne, a jednak podobne ze względu na cel porządku naprawcze. Pomimo, iż rodowód tych porządków jest różny, w przypadku resocjalizacji – świecki, a w przypadku ewangelizacji – kościelny, mimo, że u ich podłoża znajdują się nieco odmienne wartości (w resocjalizacji – altruizm, w ewangelizacji – miłość bliźniego), mimo tego wreszcie, że w tych porządkach wykorzystuje się różne metody i środki, aby osiągnąć swoje dla nich cele, zauważamy, że dziś nastąpiła ich korelacja. Reguły Minimalne ONZ potwierdzają takie konotacje a interpretacja reguł 65 i 66 świadczy, że można traktować opiekę duszpasterską jako jedną z form resocjalizacji.

Religia w resocjalizacji niewątpliwie jest potrzebna i może stanowić dla niej ciekawą inspirację. Jednak w zmieniającej się rzeczywistości należy na bieżąco uwzględniać nowe aspekty współfunkcjonowania obu dziedzin, biorąc pod uwagę kolejne badania i nowe przesłanki.

Autor jest świadom faktu, iż wzajemne przenikanie obu dziedzin to swoista *terra incognita*, obszar wymagający jeszcze wielu badań i dalszej weryfikacji.

Choć religia „nie jest lekarstwem” na mankamenty oddziaływań korekcyjnych i readaptacyjnych, to jednak na tle historycznym widać jej nieustanną obecność w różnych sposobach i metodach wykorzystywanych również przez resocjalizację.

Rozpatrując związek religijności z przestępczością zauważa się, iż porządek społeczny oparty jest na powszechnej akceptacji określonych norm i wartości, a religia może w istotny sposób wspierać internalizację norm.

„Ilekroć człowiek pragnie się wyzwolić od prawa moralnego i uniezależnić się od Boga, bynajmniej nie uzyskuje swej wolności, lecz ją niszczy. W miarę oddalania się od prawdy staje się łupem samowoli; stosunki braterskie między ludźmi ulegają zniszczeniu, ustępując miejsca terrorowi nienawiści i leków.” [ICHW, 1986, 19]

Znane od przeszłości próby połączenia religii i działań penitencjarnych, zdaniem autora, mogą nadal stanowić ciekawy punkt wyjścia dla kolejnych, nowych inspiracji wspierających działania resocjalizacyjne.

Bibliografia

1. Bębas S., *Rola religii i duszpasterstwa więziennego w pracy penitencjarnej*, w: S. Bębas, *Współczesne oblicza resocjalizacji penitencjarnej*, Radom 2010,
2. Bulenda T., Musidłowski R. (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Warszawa 2003,
3. Dybalska I., *Trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego – między diagnozą a działaniem*, Publikacja w ramach projektu „Koordynacja na rzecz aktywnej integracji” w ramach Działanie 1.2 „Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej”, Program Operacyjny Kapitał Ludzki, współfinansowany przez UE,
4. Fromm E., *Szkice z psychologii religii*, Warszawa 1968,
5. Głaz S., *Doświadczenie religijne a osobowość*, Kraków, 2003,
6. Gordon M., *Stosunek do religii i religijność osób pozbawionych wolności*, w: *Duszpasterstwo więziennego w pracy penitencjarnej*, red. J. Świtka, M. Kuć, Lublin 2007,
7. Halik T., *Teatr dla aniołów. Życie jako religijny eksperyment*, Kraków 2011,
8. Kalinowski M., *Znaczenie resocjalizacji religijnej w kształtowaniu dojrzałych postaw u osób skazanych na karę pozbawienia wolności*, w: *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, red. J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska, Lublin 2005,
9. *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* (ICHW) Rzym 1986, 19.
10. Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji*, Warszawa 2006,
11. Kozaczuk F. (red.), *Optymalizacja oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i w niektórych krajach europejskich*, Rzeszów 2006,
12. Kuć M., *Indywidualizacja wykonywania kary pozbawienia wolności*, Lublin 2007,

13. Kuć M., *Duszpasterstwo więzienne a indywidualizacja wykonywania kary pozbawienia wolności*, w: J. Świtka, M. Kuć (red.), *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, Lublin, 2007,
14. Lasocik Z., *Teoria i praktyka penitencjarna a perspektywy systemu więziennego*, w: *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce - w poszukiwaniu skuteczności*, red. H. Machel, Gdańsk 2006,
15. Machel H., *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej - casus polski*, *Studium penitencjarno-pedagogiczne*, Kraków 2007,
16. Marczak M. (red.), *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez Służbę Więzienną w Polsce*, Kraków 2009,
17. Mudrecka I., *Z zagadnień pedagogiki resocjalizacyjnej*, Opole 2004,
18. Nikołajew J., *Duszpasterstwo więzienne, tradycje, teraźniejszość, perspektywy*, Lublin 2009,
19. Pacholski M., Słaboń A., *Słownik pojęć socjologicznych*, Kraków 1997,
20. Pol J. D., *Więzienna szansa*, Warszawa 2008,
21. Pospiszyl K., *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*, Warszawa 1998,
22. Skrzypek J., *Typ religijności więźniów a ich postawy moralne i poczucie winy*, *Przegląd Więziennictwa Polskiego 16-17/1977*,
23. Stępiak P., *Wymiar sprawiedliwości i praca socjalna w krajach Europy Zachodniej*, Poznań 1998,
24. Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003,
25. Sztompka P., *Socjologia*, Kraków 2005,
26. Wysocka E., *Rola i funkcje religii w świadomości skazanych – analiza teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje*, w: S. Bębas, *Współczesne oblicza resocjalizacji penitencjarnej*, Radom 2010,
27. <http://dozorelektroniczny.gov.pl/Strony/glowna.aspx /7.11.2012/>

artykuł wydrukowano w:

Współczesne uwarunkowania i wzory procesów resocjalizacji, reintegracji, inkluzji, K. Marzec Holka, K. Mirosław-Nawrocka, J. Molenda (red.), Warszawa 2014